

# Ada Gostkowska, Podr

Mkną donikąd różnych ras ludzie  
gdzieś ich goni czas  
z torebkami z walizkami, chodzą, biegną wyczerpani  
tak bez celu szybko mkną  
dzień za dniem, miesiąc, rok  
zamyśleni i zmęczeni płyną  
jak po niebie obłok

Czasem stanie ktoś na chwilę, by odpocząć trochę  
i zastanowić się czy warto pędzić po kres życia dni  
i popatrzeć wokół siebie kim się jest i co się ma  
i pomyśleć czy naprawdę siebie każdy dobrze zna  
siebie każdy dobrze zna

Mkną donikąd różnych ras ludzie  
gdzieś ich goni czas

Już go mają coraz mniej, już jest krótszy życia bieg  
i nadziei nie ma już, meta życia jest tuż tuż  
nowy wyścig zacząć czas, wyścig śmierci czeka nas  
Więc może zacząć żyć już czas